№ 85. Czwartek 13. Kwietnia 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5zł.; miesięcznie 1zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Gmina *Torhanowice* w obwodzie samborskim obowiązała się po wieczne czasy dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie, wystawić budynek szkolny z pomieszkaniem nauczyciela i utrzymać zawsze w dobrym stanie, sprawiać porządki szkolne, założoną już szkółkę drzew owocowych ofiarować na cele szkolne, zajmować się czyszczeniem szkoły, potrzebne na opał szkoły drzewo zrębywać i przystawiać, a nakoniec każdoczesnemu nauczycielowi, który ma oraz pełnić służbę diaka za pobieraniem połączonych z tą służbą zmiennych dochodów, płacić rocznie 100 złr. w. a. pod warunkiem, ażeby z tego kupował potrzebne na opał szkoły drzewo za 10 złr. w. a., jeżliby tamtejszy właściciel wsi niechciał wydać je bezpłatnie.

Okazaną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu troskliwość o poparcie szkół ludowych podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 31. marca 1865.

Wykaz

prawomocnych wyroków c. k. sądów wojennych w Galicyi i Krakowie zapadłych w miesiącu marcu 1865.

(Dokończenie.)

IV. C. k. sąd wojenny w Stanisławowie.

Za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej.

1. Alexy *Nastaszczuk* z Trójcy, 50 l. ob. gr. kat., żonaty, kmieć, obciążony zbrodnią gwałtu publicznego, tudzież zbrodnią ciężkiego obrażenia ciała i przekroczenia przeciw bezpieczeństwu honoru, na 5 lat ciężkiego więzienia, przez wyższy sąd wojskowy w skutek rekursu kara zniżona na 2 lata ciężkiego więzienia. — 2. Iwan *Nachnenko* z Trójcy, 56 l. ob. gr. kat., żonaty, kmieć, na 1 rok ciężkiego więzienia, przez wyższy sąd wojskowy w skutek rekursu kara zniżona na 6 miesięcy ciężkiego więzienia. — 3. Piotr *Wasylyk* z Podhajczyk, 45 l. ob. gr. kat., żonaty, kmieć, na 3 miesiące ciężkiego więzienia. — 4. Józef *Doliński* z Korszowa, 20 l. ob. łac., stanu wolnego, czeladnik kołodziejski, na 6 tygodni więzienia. — 5. Eugieniusz *Korytko* z Zyzawy, 52 l. ob. łac., właściciel dóbr Piadyk, uwolniony z braku dowodów.

Za przestępstwo przeciw spokojności publicznej.

6. Leon *Sieminowicz* z Czechowa, 40 l. ob. gr. kat., żonaty, proboszcz w Monasterzyskach, na 10 dni aresztu u profosa lub karę pieniężną w kwocie pięćdziesiąt złr., przez wyższy sąd wojskowy w skutek rekursu całkiem uwolniony.

Z c. k. sądu wojennego w Stanisławowie.

V. C. k. sąd wojenny w Tarnopolu.

Za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej.

1. Maciej *Szabatko* falszywie *Werner* zwany ze Lwowa, 31 l. stanu wolnego, wysł. żołnierz, na 10 tygodni więzienia, zaostrzonego założeniem kajdan. — 2. Władysław *Wojnarowski* z Suszczyna, 43 l. żonaty, leśniczy prywatny, na 6 tygodni więzienia. — 3. Juliusz baron *Sentenis* z Tyśmienicy, 48 l. żonaty, dzierzawca dóbr, na 1 miesiąc więzienia, w drodze łaski areszt śledczy policzony za karę. — 4. Stanisław *Czermiński* z Błudnik, żonaty, dzierzawca dóbr, na 4 tygodnie więzienia. — 5. August *Janiszewski* z Proskurowa w Rosyi, 28 l. stanu wolnego, gorzelnik, na 2 miesiące więzienia. — 6. Witold *Wolański* z Rzepiniec, 23 l. stanu wolnego, syn właściciela dóbr, uwolniony z braku dowodów. — 7. Artur hr. *Gołuchowski* ze Lwowa, 57 l. stanu wolnego, właściciel dóbr, na 1 rok więzienia. — 8. Felix hr. *Koziebrodzki* z Łaszkowiec, 35 l., dożywotnik dóbr Sapochów i Hlibów, na 4 miesiące więzienia, przez wyższy sąd wojskowy w skutek rekursu uwolniony. — 9. Tytus *Sozański* z Janówki, 52 l., właściciel dóbr, na 4 tygodnie więzienia, w drodze łaski całkiem uwolniony.

Za zbrodnię udzielania pomocy.

10. Wojciech *Miliszak* z Łąkawicy, 48 l., żonaty, kamerdyner, na 3 tygodnie więzienia.

Za przekroczenie obwieszczeń z 28. i 29. lutego 1864.

11. Schaje *Klein* z Czortkowa, 35 l. stanu wolnego, woźnica, i 12. Jossel *Edelmann* z Skały, 23 l. stanu wolnego, woźnica, każdy na 6 tygodni aresztu w sztokhauzie. — 13. Hnat *Byiko* z Hnidowiec, 22 l. stanu wolnego, wyrobnik, na 4 dni aresztu w sztokhauzie. — 14. Iwan *Trysz* z Uścieczka, 40 l. żonaty, wyrobnik, na 6 dni aresztu w sztokhauzie.

Z c. k. sądu wojennego w Tarnopolu.

Część nieurzędowa.

Lwów, 13. kwietnia.

Najjaśniejszy Pan pragnąc w ojcowskiej troskliwości Swojej przynieść ulgę mieszkańcom tych okolic Galicyi, którym z powodu niepomyślnych zbiorów przeszłorocznych zagraża niedostatek z nadchodzącą wiosną, raczył najłaskawiej oddać Jego Excelencyi Namiestnikowi Galicyi sumę 80.000 złr. w. a. do dyspozycyi, ażeby z niej wedle potrzeby udzielano potrzebującym wsparcia gminom bezprocentowych pożyczek z warunkiem spłacania ich w 3 rocznych ratach zacząwszy od końca roku 1866.

Wiadomości z *państw niemieckich* ograniczają się dziś wyłącznie prawie na sprawozdaniach sejmowych. Większa część znaczniejszych sejmów krajowych jest w tej chwili zebrana i także sejm *badeński* ma być zwołany w ciągu bieżącego miesiąca, a głównemi przedmiotami obrad jego będą odnowienie związku celnego i traktat handlowy z Austryą.

Francuzkie ciało prawodawcze obradowało na posiedzeniu swojem z 8go b. m. nad poprawką odnoszącą się do *najnowszej encykliki papieskiej*. Poprawka ta, wymierzona przeciw encyklice i przyjęcie jej ze strony episkopatu, powiada, ze „kraj czuje potrzebę przywrócenia rzeczywistej równości między wszystkiemi wyznaniami, zabezpieczenia poszanowania dla zasady wolności wyznań i zapewnienia wolności dyskusyi w sprawach religijnych i filozoficznych. *Guérolt* i inni mowcy bronili poprawki, żądali wykreślenia budżetu wyznań i odwołania wojsk francuzkich, broniących w Rzymie świeckiej władzy Papieża. Wicehrabia *de la Tour* mówił przeciw temu. Dyskusya nie skończyła się jeszcze i ze strony rządu zabierze głos podobno pan *Thuillier*.

Z przygotowań, jakie odbywają się teraz do *wielkiej wyprawy pod komendą marszałka Macmahona w Algieryi przeciw ludności górskiej w Bahorze*, wnosi *Indep. belge*, że przypisywany Cesarzowi zamiar odwiedzenia Algieryi w ciągu tego lata został jeżli nie stanowczo zarzucony, to przynajmniej na dłuższy czas odroczony.

Prywatna korespondencya z Kopenhagi w *Wiener Abendpost* donosi, że dnia 6. b. m. odbyło ministerstwo konferencyę ze wspólnym wydziałem konstytucyjnym i podług zgadzających się wiadomości niemożna już prawie wątpić o bliskiem pomyślnem załatwieniu sporu konstytucyjnego. Po rozmaitych nowych i troskliwych naradach, tak na konferencyach ministeryalnych, jak i na tajnych posiedzeniach rady stanu miało ministerstwo powziąć zamiar przyjęcia wniosku wydziału względem najważniejszego punktu reformy konstytucyi, mianowicie co do składu pierwszej izby (Landstingu), za którym oświadczy się prawdopodobnie większość obudwu izby rady państwa. Tak utrzymuje korespondent. Tymczasem donosi teraz telegram z Kopenhagi z 10. b. m., że wniosek spólnego wydziału został w Landstingu przyjęty, ale w Volkstingu odrzucony, zaczem upadł w radzie państwa projekt urzędowy względem ustawy zasadniczej. Rząd oświadczył, że w obec kwestyi konstytucyjnej nieuchwalił nic jeszcze, a nazajutrz miano już zamknąć sesyę rady państwa.

Z Palermo donoszą *Jener. Kor. austr.* pod dniem 4. kwietnia, że rozbójnictwo na wyspie Sycylii doszło do najwyższego stopnia, i w ogóle stan wyspy całej jest okropny. Rozbójnicy wydają rozkazy, rozpisują podatki i ściągają je z niesłychaną srogością. Nie słychać o niczem, jeno o rozbojach popełnianych pod samemi bramami stolicy i innych miast, o napadach na poczty, a wszystko to kończy się zwykle mordami starców i kobiet. Władze są nieudolne i słabe, urzędnicy po wielkiej części w zmowie są z rozbójnikami, jak się to wyraźnie pokazało na jednym syndyku czyli burmistrzu, przez rząd szczególnie protegowanym, i na kasyerze domu sierót, który uciekł do rozbójników, zabrawszy powierzone pieniądze. W wyższych sferach towarzyskich panuje cynizm bezrządu, oszustwa i chciwości, kryjącej się częstokroć pod śliskiemi formami złudnej cywilizacyi. Oczekują z niecierpliwością przybycia nowego prefekta, który urząd ten dotąd w Genui sprawował, i znany jest z prawości swej i energii. Bardzo jednak wątpić można, czyli nowy ten prefekt zdoła zaprowadzić porządek w kraju zupełnie zdemoralizowanym. Przybędą z nim jenerałowie Medici i Saechi, z których pierwszy objąć ma dowództwo nad wojskiem regularnem, a drugi komendę gwardyi narodowej. Obadwa ci jenerałowie będą w Sycylii bardzo niepopularni, są to bowiem dawni Garibaldianie, co przeszli do obozu rządowego, i dlatego uważają ich jako zbiegów stronnictwa rewolucyjnego. Dodać tu jeszcze potrzeba, że demoralizacya na całej wyspie panująca, szczególnie wcisnęła się do szeregów gwardyi narodowej, na którą nic wcale liczyć nie można. Położenie zaś całej wyspy tem jest straszniejsze, iż rozbójnicy odgrażają się, że w lecie rozpoczną napady na stały

ląd neapolitański i ożywią rozbójnictwo tam, gdzie dotąd chwilowo tylko było uspione.

Do Stambułu nadeszły niepomyślne wiadomości z Małej Azyi. Pewien Turek w Kutahii został nieszczęśliwym przypadkiem zabity w dzielnicy greckiej. Turcy oskarżali chrześcian, że go zamordowali i dopuszczali się gwałtów przeciw chrześcianom. Władza miejscowa nie była w stanie przytłumić zaburzenia, a ośmieleni tą bezkarnością Turcy odzywają się głośno z zamiarem dokonania w Kutahii tego, co ich spółwyznawcy uczynili w Syryi. Obawiają się też wielce o los chrześcian w tem mieście.

I.

Lwów, 12. kwietnia. Utyskiwanie na zbytnią wysokość cen transportu na kolejach żelaznych w Austryi jest powszechne, nie tylko ze strony handlujących, ale i ze strony producentów mianowicie rolników. — Skargi te tak stały się donośnemi, że spowodowały wys. ministeryum handlu do zwołania osobnej komisyi mającej się zająć gruntownem zbadaniem tej sprawy, ażeby wykazać, iż albo skargi publiczności w tym względzie są bezzasadne, albo, jeżeli zażalenia są słuszne, wskazać, o ile i w jaki sposób niedogodności uchylić należy.

Ile nam wiadomo, zajmuje się obecnie tą ważną dla gospodarstwa krajowego sprawą tutejsza Izba handlowo-przemysłowa i komitet Towarzystwa gospodarskiego, otrzymawszy od ministerstwa handlu wezwanie do przedłożenia w tym względzie swoich wniosków i życzeń.

Z naszego stanowiska podnosimy tę ważną sprawę, by na nią zwrócić uwagę światłych obywateli i innych organów opinii publicznej.

Towarzystwa dróg żelaznych w Austryi nie mają zupełnej wolności pod względem wyznaczania cen transportu. Rząd bowiem wiedziony względami na interes gospodarstwa krajowego postanowił w koncesyach pozycye maxymalne, które w żadnym wypadku przekroczone być nie mogą.

Te cyfry maxymalne wynoszą mianowicie na kolei galicyjskiej Karola Ludwika według dokumentu koncesyi od towarów I. klasy $1^1/_4$ kr., w II. klasie $1^1/_2$ kr., w III. klasie $2^1/_2$ kr. mon. konw. od każdego cetnara wiedeńskiego na każdą milę. Niektórym towarzystwom, mianowicie towarzystwu kolei południowej przepisano jeszcze specyalne zniżenia cen transportu od towarów, które jak np. zboże wielkie mają znaczenie w gospodarstwie krajowem. Przytem jednak nadmienić wypada, że kilku towarzystwom, mianowicie także towarzystwu drogi żelaznej galicyjskiej, przyznane zostało prawo pobierania opłat w złocie lub srebrze, czyli co na jedno wychodzi, pobierania nadwyżki ażia przy opłacie banknotami.

Wszelkie towary już na mocy dokumentów koncesyi według słusznych zasad tak są podzielone na trzy klasy, że koleje żelazne w tym względzie tak łatwo samowolności dopuszczać się nie mogą. Do I. klasy należą wszelkie krajowe ziemiopłody stanowiące niezbędną żywność, których waga w stosunku do wartości jest znaczna, |a które łatwo się dają transportować. Do II. klasy należą prawie wszystkie towary gotowe i produkta surowe trudniejsze do transportowania. Do III. klasy należą przedmioty zbytku i kunsztu, instrumenta, maszyny, zgoła towary, na których wartość koszta transportu mały tylko wpływ wywierają.

Nie idzie więc o to, ażeby towarzystwa kolei spowodować, by się trzymały ściśle granic prawnie im dozwolonych, lecz raczej o spowodowanie ich, by tak w własnym dobrze zrozumianym interesie, jak i ze względu na gospodarstwo krajowe więcej niż dotychczas zniżyły ceny maxymalne koncesyami dozwolone.

Koleje żelazne, jak wszelkie przedsiębiorstwa, pracują dla własnego zysku; nie można przeto od nich wymagać ani się spodziewać, ażeby z uszczerbkiem zysku przywilejami zawarowanego, zniżyły na korzyść gospodarstwa krajowego swoje ceny transportu. Ale nie podpada już żadnej wątpliwości, że istotna korzyść dróg żelaznych bynajmniej nie leży w ścisłem trzymaniu się prawnych pozycyi maxymalnych, ale owszem w daleko niższych cenach transportu. I w tym wypadku bowiem okazało się, że większa taniość pomnaża obrót, i że ta nadwyżka w obrocie stanowczo przeważa ubytek w zysku na pojedyńczych artykułach. I tutaj sprawdza się wielka zasada handlowo-ekonomiczna, że zysku nie należy szukać w wysokich lecz raczej **w jak najtańszych cenach** i w pochodzącym ztąd **wielkim obrocie.**

Jakoż liczne reformy zaprowadzone dotychczas przez same towarzystwa dróg żelaznych miały głównie zniżenie cen transportu na celu. Do rzędu takich reform należą specyalne (zniżone) taryfy, refakcye (opuszczenie cen), zrzeczenie się opłaty w monecie srebrnej czyli opuszczenie ażya, mniejsze obliczenie wagi i t. p. A żadne towarzystwo nie miało jeszcze powodu żałować podobnego kroku; dowodem to, że żadne z nich nie widziało się spowodowanem cofnąć przyznane ulgi. To konsekwentne, dobrowolne zniżanie taryfy najwymowniejszym jest dowodem, że prawne ceny maxymalne naszych austryackich dróg żelaznych w ogólności zbyt są wysokie, i że głosy domagające się zniżenia taryf mają słuszność za sobą.

Towarzystwa dróg żelaznych już dawno uznały w zasadzie, iż powinny przyznawać wszelkie ułatwienia przynoszące *im samym* korzyść, jednak w zastosowaniu tej teoryi, to jest w praktyce nadzwyczajnie są trwożliwe. Nim bowiem skłonią się do pewnych ułatwień żądają najoczywistszych dowodów *własnej korzyści*, a w ocenieniu takich dowodów niezmiernie są trudne.

W takim stanie rzeczy publiczność bez wątpienia ma prawo domagać się jeszcze dalszych obniżeń cen transportu. Nasze bowiem towarzystwa dróg żelaznych są przedsiębiorstwami *krajowemi*, można przeto słusznie od nich wymagać, ażeby przyznawały także i takie ułatwienia transportu, które *im samym* wprawdzie *nie zapewniają namacalnych korzyści*, ale *krajowi* pewną korzyść przynoszą.

To jest główny punkt różnicy między żądaniami obydwóch stron. Do ułatwień bowiem przysłużających tylko pospolitemu dobru tem trudniej skłaniają się towarzystwa dróg żelaznych, ile że odmawiając takich ułatwień unikają niebezpieczeństwa własnej szkody, którejby rzeczywiście natenczas doznały, gdyby przypuszczenia przytaczane na umotywowanie redukcyi cen transportu następnie się okazały mylnemi.

Zadaniem więc jest izb handlowych i towarzystw gospodarskich, równie jak prasy peryodycznej za pomocą poważnych argumentów za zniżeniem cen transportu na kolejach żelaznych wykazać zgodność interesów kolei z interesem ogólnym gospodarstwa krajowego. Odpowiadając należycie temu zadaniu organa opinii liczyć mogą na pomyślny skutek swoich usiłowań. Chociaż bowiem państwo szanować i ochraniać musi *słuszne prawa* przysłużające towarzystwom dróg żelaznych, to jednak wynaleść może środki do zadość uczynienia *równie słusznemu prawu gospodarstwa krajowego*, zwłaszcza jeżeli to ostatnie nienarusza *słusznego* prawa kolei, chociaż może nie odpowiada ich wymaganiom przesadnego zabezpieczenia przeciw możliwym stratom.

Anglia.

Londyn, 7. kwietnia. *(Różne wiadomości.)* Parlament odroczył się dziś do dnia 24. b. m. a raczej do dnia 2. maja, zwykle bowiem w pierwszym tygodniu po świętach mało kto przybywa do parlamentu. W początkach czerwca nastąpią ferye zielonych świąt, a w lipcu parlament ma być rozwiązany. Nie ma więc już czasu do długich rozpraw, budżet tylko w szybkim przebiegu zawotowany być musi. Wszystkie inne kwestye ważniejsze odroczone będą do przyszłej kadencyi po wyborach, tylko sprawa kanadyjska raz jeszcze podobno poruszana być ma. Wczoraj przyniósł telegraf z Kalkuty w Indyach wschodnich budżet nadesłany przez ministra skarbu indyjskiego, Sir Charles Trevelyan. Pierwszy to raz przybyła depesza z Kalkuty do Londynu w 48 godzinach. Dziś w 48 godzinach wiedzieć można w Europie o tem, co się dzieje w Indyach wschodnich; pokonano trudności, które dawniej jako nieprzezwyciężone uważane były.

Francya.

Paryż, 8. kwietnia. *(Różne wiadomości.) Gazeta kolońska* donosi, że podróż Cesarza Napoleona do Algieryi stanowczo już zadecydowana została. Przeciwnie zaś *Independance belgie* zapewnia, że podróż ta w roku bieżącym zaniechana będzie. Mówią, iż książę Napoleon uda się w podróż w dalekie strony, podobno do Chin. — Pan Saint-Paul nie został mianowany sekretarzem jeneralnym ministeryum sprawiedliwości jak dawniej głoszono, ale dyrektorem spraw druku i drukarń. — Jacht „Jerome Napoleon“ wypłynął wczoraj z Hawru do Ajaccio na wyspie Korsyce; wiezie on statuy Napoleona I. i czterech braci jego. Statuy te wystawione być mają na rynku w Ajaccio, Napoleon I. we środku, na czterech zaś rogach czterej bracia Józef, Lucian, Ludwik i Hieronim.

Mówią, iż marszałek Bazaine w krótce ma powrócić z Mexyku z częścią armii francuskiej. Wojsko francuskie, które jeszcze w Mexyku zostanie, będzie pod komendą jenerała Douai, który temi dniami wraca do Mexyku. Zabierze on ze sobą kadry żandarmeryi, które we Francyi zawerbowano, a które w Mexyku uzupełnione być mają. Chociaż marszałek Bazaine wraca z częścią armii francuskiej, to jednak wnosić ztąd nie można, żeby się sytuacya w Mexyku już poprawiła. Rząd francuski uwzględnić musiał reklamacyę izb i nie śmiał wbrew opinii publicznej całą armię w Mexyku pozostawić. W tym duchu Cesarz odpowiedzieć miał na list Cesarza Maxymiliana, żądający dłuższego pozostawienia armii francuskiej w Mexyku.

Handel w zupełnej teraz jest stagnacyi w Paryżu. Szczególnie powiedzieć to można o handlu skórami; składy przepełnione są towarem którego pozbyć nie można. Kilku handlarzy skórami zawiesili już wypłaty swoje, sądzą że bankructwa w tej gałęzi handlu 10 do 12 milionów franków wynosić będą. Handel zbożem także w zupełnej stagnacyi. Paryż zaopatrzony jest mąką na 18 miesięcy.

Włochy.

Turyn, 6. kwietnia. *(Zamachy.)* Zeszłej niedzieli o godzinie 8. wieczorem policyant będący na patrolu na placu Savoja niedaleko kościoła Consolata chciał aresztować pijanego organistę, ale zbiegły się tłumy ludu i na to nie pozwoliły, a gdy policyant na postrach wystrzelił w powietrze, rzucił się na niego jeden z robotników i przebił go sztyletem. Tej samej nocy zdarzył się podobny wypadek przy ulicy San Anzelmo. Tłumy ludu rzuciły się na policyantów, którzy chcieli aresztować burzycieli spokoju, i zuchwalsi zadali im śmiertelne rany sztyletami. Wypadki tego rodzaju pona-

wiające się prawie co wieczór, spowodują zapewne rząd tutejszy do chwycenia się surowszych środków.

Niemcy.

Na posiedzeniu sejmu związkowego z dnia 6. kwietnia po nastąpionem głosowaniu poseł pruski złożył następującą deklaracyę:

„Przedewszystkiem poseł zmuszony jest zastrzedz prawo najwyższego rządu swego do protestacyi i kontradeklaracyi, jakie uzna za potrzebne w obec deklaracyj, które przy głosowaniu słyszeć się dały.“

„Nadewszystko zaś odeprzeć musi dziś już i stanowczo przypuszczenie objęte głosem rządu saskiego, jakoby gabinet pruski, żądając jednoczesnego zbadania wszystkich praw do sukcesyi, sejmowi związkowemu przyznał prawo ostatecznej decyzyi.“

„Odnośnie zaś do deklaracyi rządu austryackiego, zaraz po głosowaniu złożonej, poświadczyć tylko może to, co w deklaracyi tej powiedziano o przebiegu negocyacyi miedzy gabinetami austryackim i pruskim, oświadczyć oraz może w imieniu najwyższego rządu swojego gotowość do dalszego prowadzenia rozpoczętych negocyacyj.“

„Poseł przytem wyraźnie oświadczyć musi, iż rząd cesarski trwać będzie w zdaniu o konieczności zbadania kwestyi prawnej, żądając dla pretensyi pruskiego równego uwzględnienia jak dla innych pretensyj.“

„I w tem rząd pruski zgadza się z deklaracyą rządu austryackiego, iż postanowił bronić praw swoich do wspólnego posiadania, i nie odstąpi od użycia swego tytułu posiadania dopóty, dopóki nie nastąpi załatwienie, według własnego jego przekonania interesom Prus i związku niemieckiego odpowiadające.“

„W tych okolicznościach i ze względu na pojęcia prawne na dzisiejszem posiedzeniu objawione, poseł sądzi, iż dziś już z pewnością zapowiedzieć może, iż nie ma widoku, ażeby oczekiwanie, przyjęciem wniosku wyrażone, spełnić się miało.“

Deklaracyę tę poprzedziła następująca deklaracya posła austryackiego:

„Poseł znajduje się w położeniu, iż wypowiedzieć może stanowisko dworu cesarskich, odnośnie do głosu swojego na ostatniem i na dzisiejszem posiedzeniu sejmu związkowego.“

„Znane są sejmowi związkowemu propozycye Austryi i Prus na konferencyi londyńskiej, wiadomo też jest, iż obadwa mocarstwa w artykule 3. traktatu pokoju zastrzegły sobie wyraźnie uznanie przez Danię sposobu, w jaki z prawami przez Króla Chrystiana IX. sobie odstąpionemi postąpią. W skutek tego Austrya wniosła w Berlinie ustąpienie tych praw Księciu Augustenburgskiemu, która to cesya byłaby pociągła za sobą przeniesienie posiadania na księcia, nie przesądzając pretensyom, z któremi inni książęta niemieccy na drodze postępowania przed sądem związkowym wystąpićby mogli. Rząd pruski nie przystał jednak na tę propozycyę, podnosząc potrzebę dalszego zbadania kwestyi prawnej. Dziś jeszcze rząd cesarski gotów jest — jeżeli Prusy na to się zgodzą — przystąpić do rychłego rozwiązania wiszącej kwestyi w duchu wskazanym, zrzekając się wszelkiej dla siebie korzyści, krom wynagrodzenia kosztów wojennych. Austrya wysoko ceni rozwiązanie sprawy holsztyńsko-szlezwickiej bez naruszenia dobrego swego porozumienia z Prusami, któremu to porozumieniu zawdzięcza się odniesione sukcesa, nie przestanie zatem podnosić w obec dworu pruskiego potrzeby rychłego zadecydowania kwestyi o panowanie w Księstwach, dziś zaś oświadczyć może, iż nie odstąpi od używania swego tytułu posiadania dopóty, dopóki nie przyjdzie do takiego załatwienia sprawy, jakie jej przekonaniu i interesom związku niemieckiego odpowiadać będzie.“

Poznań, 8. kwietnia. *(Kolej żelazna z Poznania do Warszawy.) Pos. Ztg.* pisze: Kwestya budowy drogi żelaznej z Poznania do Warszawy uczyniła w swym okresie przygotowawczym znaczny postęp. Komitet, który zawiązał się tu dla wykonania tego projektu, uzyskał obecnie, za pośrednictwem ministra handlu, pozwolenie od rządu do przystąpienia do robót przygotowawczych około tej części projektowanej drogi, która przechodzić będzie przez terytoryum pruskie, lecz pod warunkiem, że linia drogi żelaznej zaczynać się będzie nie od projektowanej drogi poznańsko-toruńskiej pod Kostrzynem, lecz bezpośrednio od samego miasta Poznania. Komitet przeto zamierza przystąpić wkrótce do robót przygotowawczych około linii tej drogi z Poznania przez Wrześnię do granicy pod Strzałkowem, któremi to robotami kierować będzie królewski inżynier dróg żelaznych Thiele. Na skutek starań komitetu, naczelny prezes polecił właściwym landratom i magistratom, przychodzić wedle możności w pomoc technikom komitetu, ażeby ci mogli wykonywać roboty bez przeszkody.

Rosya.

(Zaprzeczenie fałszywym wieściom o epidemii.) Siew. Pocz. pisze: Niektóre zagraniczne gazety podają zupełnie fałszywe wieści, jakoby w gubernii nowgorodzkiej i w Petersburgu ukazała się niedawno między ludem epidemia syberyjska, która w krótkim czasie spustoszyła cały powiat (district de Chanew) (?) wraz z wydelegowanymi tam lekarzami, i wywołała wielką obawę między mieszkańcami stolicy; jakoby epidemia ta, którą tu dla uspokojenia ludności nazywają „gorączką tyfoidalną“ (affection typhoide), porwała w kilku dniach nie tylko większą część chorych w tutejszym szpitalu Obuchowskim, ale nawet cały skład służby zdrowia i administracyi tegoż szpitala padł jej ofiarą, i że z tego powodu rząd tutejszy zawezwał słynnych medyków francuzkich, niemieckich i angielskich, aby zasiągnąć ich rady w tak ciężkiem nieszczęściu publicznem. W jednym z niemieckich dzienników (Wanderer z 28go marca) czytamy jeszcze niedorzeczniejsze wiadomości otrzymane niby z Petersburga, że jacyś ludzie przerażeni wieścią o szerzącej się epidemii podpalili klasztor żeński podniesienia krzyża (Kreuzerhöhung) (?), który zgorzał wraz z szpitalem miejskim (charité). Nieprawdopodobieństwo i zupełna bezzasadność tych i podobnych wieści, rozsiewanych za granicą zapewne przez naszych życzliwych przyjaciół, nie zasługują na to, aby zajmować się odpieraniem takowych. Co się tycze chorób panujących tak w Petersburgu i w niektórych okolicach, jako też w gubernii nowgorodzkiej, czytelnicy naszej gazety wiedzą już o nich z licznych artykułów zamieszczonych w tejże w ostatnim czasie. W tej chwili nie mamy dodać nic nowego, chyba tylko to, że epidemia syberyjska nie czyni żadnego spustoszenia, że tyfus i gorączka tyfoidalna, oraz febra powrotna (recurrens), dzięki Bogu w tych dniach cokolwiek się zmniejszyły, i że po przedsięwziętych energicznych środkach ze strony władzy miejscowej nie będzie potrzeby zakładania nowych infirmeryi.

Kronika.

(Samobójstwo.) W Skomorochach w obwodzie tarnopolskim obwiesił się w nocy z 3. na 4. b. m. wyrobnik Łukasz H. w stajni stojącej pusto obok młyna. Ze śledztwa pokazało się, że popełnił to samobójstwo z pijaństwa i z nędzy.

(Nieszczęsny wypadek.) w Budzanowie w obwodzie tarnopolskim zasypała ziemia troje dzieci kopiących glinę, a mianowicie 15 letniego chłopca i dwoje dziewcząt jedną 12sto a drugą 11stoletnią, i pomimo spiesznej pomocy wydobyto wszystko troje już bez życia.

(Wypadki elementarne.) Z powiatu husiatyńskiego w obwodzie czortkowskim donoszą, że w dniach 28., 29. i 30. marca skutkiem wielkiej ulewy i nagłego tajania śniegów wezbrały wszystkie wody, pozrywały wiele mostów i popsuły gościńce tak, że przez trzy dni była przerwana komunikacya z miastem powiatowem. Nadto utonął w Liczkowcach w wezbranym potoku czeladnik młynarski Wojtko N., a w Suchodołach utopiły się dwa konie dzierżawcy, trzeciego zaś konia z furmanem całkowicie wyratowano.

(Pewien ubogi nauczyciel) w departamencie gdańskim miał 27 dzieci, z których 13 czy 14 jeszcze żyją. — Wspominano o tem w pruskiej izbie deputowanych.

(Książę Karol Franciszek Antoni Lichtenstein) zmarły temi dniami w Wiedniu, urodził się dn. 23. października 1799 roku był do niedawna pierwszym ochmistrzem dworu Jego ces. Mości, c. k. jenerałem jazdy i właścicielem pułku ułanów Nr. 9. Zaślubił w sierpniu 1819 hrabiankę Franciszkę Wrbna Freudenthal, i zostawił dwóch synów Książąt Karola i Rudolfa Liechtensteinów i cztery córki, owdowiałą Księżnę Maryę Annę Trauttmansdorf, hrabinę Elżbietę Reifferscheidt, księżniczkę Franciszkę Liechtenstein, i księżnę Maryę Kinsky.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

W II. połowie b. m. były na targach w obwodach Tarnopolskim i Samborskim następujące ceny czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:									
	Trembowla		Tarnopol		Drohobycz		Sambor		Komarno	
	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.
	waluty austryackiej									
Mec pszenicy	2	.	1	85	3	21	2	78	2	77
„ żyta	1	12	1	10	1	95	1	74	1	55
„ jęczmienia	.	90	.	90	1	61	1	50	1	40
„ owsa	.	65	.	55	1	.	1	7	1	.
„ hreczki	1	10	1	10	1	80	.	.	1	62
„ kukurudzy	.	.	.	.	3	15	.	.	.	.
„ kartofli	.	70	.	90	2	.	1	60	1	35
Cetnar siana	.	.	.	.	1	50	1	10	1	20
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sag drzewa twardego	.	.	9	.	8	80	7	50	9	.
„ „ miękkiego	.	.	8	.	6	80	4	50	7	50
Funt mięsa wołowego	.	11	.	14	.	9	.	12	.	10
Mas okowity	.	50	.	60	.	54	.	40	.	60

Ostatnia poczta.

Lwów, 13. kwietnia. Według otrzymanej wczoraj po południu depeszy telegraficznej z Wiednia, wszystkie uszkodzone miejsca na kolei północnej są już o tyle naprawione, że galicyjska kolej Karola Ludwika może już przyjmować osoby i towary dla przewozu do wszystkich stacyi kolei północnej.

Peszt, 11. kwietnia. Dunaj szybko przybiera. Lękają się aby woda nie zniszczyła rozpoczętej budowy bulwarków.

Berlin, 11. kwietnia. *Staatsanzeiger* donosi: Najwyższe rozporządzenie z 8. kwietnia postanawia, aby stosownie do rozporządzenia z 18. grudnia 1864 względem budowy pomników w Berlinie, Dyppel i Alsen, położenie kamieni węgielnych pod te pomniki narodowe odbyło się w Berlinie dnia 18go, w Dyppel dnia 21go, a w Alsen dnia 22. kwietnia. Ministeryum stanu ma polecenie ogłosić to rozporządzenie.

Dziś po południu został tu podpisany traktat handlowy między Austryą a związkiem celnym.

Londyn, 11go kwietnia. Podług urzędowego doniesienia z **Bombaju** z 6. kwietnia zdobyli Anglicy dnia 2go b. m. *Devangiri* w Bhutanie. Strata ich jest nieznaczna. — *Morning Post* donosi o prywatnej audyencyi bawiącego w Wiedniu p. *Hutt*, która dla jego misyi miała być bardzo pomyślną, dodając jednak, że pomimo to ma on jeszcze wielkie przeszkody do pokonania.

Nowy York, 1. kwietnia. Armia jenerała Granta rozpoczęła pochód we środę. Piechota posunęła się ku Hatchers-River. Sheridan posuwa się, aby odciąć kolej żelazną południową. Jenerał Thomas ma udać się ku Lynchburgowi z okolicy południowo-zachodniej. Pochód do Mobile rozpoczął się 18. marca. Lincoln i Seward znajdują się jeszcze w City point.

Dnia 12. kwietnia 1865 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim następujących pięć liczb:

14. 21. 53. 22. 80.

Przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 22. kwietnia i 3. maja 1865 r.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. kwietnia.

Hotel George: PP. Kemarnicki B., z Sassowa. — Okraszewski J., z Rosyi. — Hr. Baworowski W., z Strusowa. — Hr. Komorowski W., z Dziewiętników. — Arczyński W., z Liska. — Smarzewski F., z Mrzanicy.

Hotel Langa: Blesnowy Degenkreutz Wil. c. k. maj. i Lustig K c. k. podporucz., z Tarnopola.

Hotet krakowski: Kotkowski Z., z Czerlan.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. kwietnia.

PP.: Englisch K. c. k. radzca i dyr. polic., do Krakowa. — Starzyński B., do Derewni. — Hubicki K., do Ożydowa. — Kriegshaber E., do Starzysk. Witosławski B., do Wojciechowic. — Wszelaczyński M., do Kupczyniec. — Żurakowski A., do Horbacza. — Matkowski de Bardregowicz J. c. k. podpor., do Brzeżan. - Gątkiewicz J. c. k. podpor., do Pesztu. — Cielecki A., do Byczkowiec. - Grotowski L., do Jaśmierza. — Strachocki Joz. i Rom., do Rudnik. — Stojowski F. J, do Bludnik.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. kwietnia 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	''' 327.65	+ 2.8	77.4	wschodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328.11	+ 9.0	49.5	zachodni "	"
10.god.wiecz.	323.53	+ 4.4	77.6	półnoeny "	jasno

Kurs Lwowski.

Dnia 12 kwietnia		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	10	5	17
Dukat cesarski	" "	5	12	5	18
Półimperyał zł. rosyjski	" "	8	75	8	92
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	67	1	71
" papierowy rosyjski	" "	1	44	1	46
Talar pruski	" "	1	60	1	63
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	" "	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	69	25	70	25
" " " m. k. za 100 zł.	bez kuponów	72	73	73	73
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	78	74	57
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	76	--	76	80
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	212	33	214	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 12. kwietnia.	złr.	kr.
5% Metaliki	71	60
5% pożyczka narodowa	76	30
Losy z 1860 roku	93	40
Akcye banku wiedeńskiego	795	—
" " kredytowego	183	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	109	40
Srebro	106	75
Dukat pojedyńczy	5	16½

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10. kwietnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% . .	66.90	67.10
" " bez kuponów zwrotny po 5%	98. –	98.25
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	76 60	76.70
od kwiet. do paźd. po 5%	76 60	76.70
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	81.25	81.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	71.40	71.60
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5% .	71.60	71.75
dtto. po 4½%	63.—	63.25
dtto. " 4%	56.25	56.50
dtto. " 3%	42.—	42.50
dtto. " 2½%	35.—	37.—
dtto. " 1%	14.10	14.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	161.50	162.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów . . .	156 50	157.—
Przez. do wyl. z r. 1854	88.25	88.75
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	93.60	93.70
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	96.60	96.80
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr. . . .	89.45	89.55
Renty Como po 42 lir. aust.	17.75	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67.—	67.50
" 4½%	62.50	63.—
" 4%	55.50	56.—
" 3½%	48.—	48.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju " 3%	—.—	—.—
" 2½%	57.—	58.—
" 2¼%	51.—	52.—
" 2%	45.50	46.—
" 1¾%	40.—	40.50
dtto. z procent. za granicą " 5%	71.50	72.—
" 4½%	67.25	67.75
" 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi .	88.75	89.25
Wyż. Aust.	88.—	88.50
Salcburg	91.—	92.—
Czech	92.—	93.—
Morawii	88.—	89.—
Szląska	90.—	91.—
Styryi	89.—	90.—
Tyrolu	—.—	—.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	88.50	92.—
Węgier	74 40	74.90
Banatu Tem. . .	72.50	73.25
Kroacyi i Slawonii	74.75	75.50
Galicyi	74.—	74.50
Siedmiogrodu . .	70.50	70.75
Bukowina	70.25	71.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.—	71.50
Banat Temesz.	70.65	70.75
Lomb. wen. poż. z r. 1859	93.—	94.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
" 4%	57.—	57.50
" 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga " 3%	57.—	57.50
" 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy " 2%	28.25	28.75
" 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł. . . .	—.—	27.50
" 2½% " 100 " . . .	—.—	23.—
" 2¼% " 100 " . . .	—.—	20.50
" 2% " 100 " . . .	—.—	18.50
" 1¾% " 100 " . . .	—.—	16.25

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego . . .	795.—	796.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	182.30	182 50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	577.—	579.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	85.75	86.25
Póln. kol. po 1000 zł. m. k.	1796.—	1798.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	191.90	192.10
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	240.—	242.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	135.25	135.75
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	214.—	214.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35% .	57.—	58.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	167.—	167.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. .	123 60	123.80
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	705.—	710.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	258.—	260.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	190.—	195.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. .	143.50	144.50
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. . . .	486.—	488.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	231.—	232.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	405.—	410.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a. . . .	271.—	275.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	368.—	372.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. " 1857 po 5%	102.50	103.—
przeznaczone do los. po 5% . .	91.80	92.—
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5% .	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5% . .	87.75	87.90
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	70.—	70.50
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	78.—	78.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a. . . .	87.—	87.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	79.50	80.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	114.—	115.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	108.75	109.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.—	91.25
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	86.75	87.25
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	89.—	89.25
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.50	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł. . . .	94.—	94 50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.50
Lloyda za 100 zł. . . .	90.—	91.—

6 Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	126.—	126.20
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	85.50	86.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	113.50	114.50
" " po 50 zł. m. k.	48.75	49.25
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	27.—	27.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	112.50	113.50
Salma " 40 " "	31.—	31.50
Palfiego " 40 " "	27.—	27.50
Clarego " 40 " "	27.—	27.50
St. Genois " 40 " "	27.—	27.50
Windischgrätza 20 zł. "	18.—	18.30
Waldsteina 20 "	19.50	20 —
Keglevicha 10 "	14.75	15 25
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.70	12.—

Weksle. (Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	92.80	93.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	92.—	92 —
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	92.—	92 20
Genua za 100 lir. piem. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B. . .	82.—	82 —
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	43.30	43 40
Londyn za 10 ft. szt. . .	109.80	109.90
Lugdun za 100 fr. . . .	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr. . . .	43 50	43.55
Paryż za 100 fr.	43.50	43.60
Praga za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a .	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a. .	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men. . . .	5.20	5.21
dtto. pełnej wagi . .	5.20	5.21
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.78	8.79
Rosyjski imperyał . . .	8.98	9.—
Talar związkowy . . .	1.60½	1.61½
Srebro	107.—	107.50

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.